

# JANUSZ WAWLCZUK x FROSTI x BERSON, NIE

Lubię se zajarać, to nie twoja sprawa jaki model biorę  
Test i warunek taki że ma wgniatać w fotel  
Lubie haze, lubię kush, jak chujowe, wypierdołę, tfu  
Ta odmiana kozak brew, bo mnie lolek ostro zmiótl  
Kręcone brzydkie lolki, kręca mnie ładne dupki  
I chuj cię to obchodzi, skąd takie można kupić  
Jak je można nabyć, kurwo to nie są twoje sprawy  
Sampla nadziei niosą dzieciaki z Warszawy  
Jak za dużo nie mam to każdą chwilę docenię  
Co zjebałem to nie zmienię i patrzę przed siebie  
Jestem crusher i mieleę, mieleę, mieleę  
Dla ziomali z fartem jak sieben, seven, siedem

Spokój, tu się mówi a nie papla  
Kodu nigdy nie poznasz ani hasła  
Nie ma tematu waga, tu każde słowo waga  
Oby to nie była twoja sprawa  
Spokój, tu się mówi a nie papla  
Kodu nigdy nie poznasz ani hasła  
Nie ma tematu waga, tu każde słowo waga  
Oby to nie była twoja sprawa

Jak wpadnę i będzie na dnie, Walczuk  
Nie płacz, odbije się od ziemi jak kauczuk (boink)  
Politycy podczas obrad Sejmu chcą utopić nas w morzu podatków (dawaj kapok)  
Wkurwia ich gdy wkładasz hajs do sejfu  
Wpierdalają się na konta w banku (wścibskie szmaty)  
Ale to nic, jestem kapitanem statku (ahoj)  
Nie twoja sprawa co trzymam na mostku (ojoj)  
Oczy wesołe od topków (ho ho ho), pokład się buja od bangerów (ło, jej)  
Nie twoja sprawa co trzymam w pudełku (nie)  
Nie, nie twoja sprawa z kim jadę w bmw (skrt)

Spokój, tu się mówi a nie papla  
Kodu nigdy nie poznasz ani hasła  
Nie ma tematu waga, tu każde słowo waga  
Oby to nie była twoja sprawa  
Spokój, tu się mówi a nie papla  
Kodu nigdy nie poznasz ani hasła  
Nie ma tematu waga, tu każde słowo waga  
Oby to nie była twoja sprawa